

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania W. B.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do renty rolniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 maja 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 2239/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 czerwca 2018 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. B. prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, bowiem orzeczeniem z dnia 12 czerwca 2018 r. Komisja Lekarska Kasy nie uznała ubezpieczonego za trwale lub okresowo całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł W. B., wnosząc o jej zmianę i stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 21 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 23 stycznia 2023 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że W. B., urodzony [...] 1974 r., od 2000 r. jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 8 hektarów. Na posiadanych gruntach prowadzi produkcję ogrodniczą - plantację drzewek ozdobnych (choinek), szklarnię z kwiatami ciętymi i doniczkowymi oraz las. W gospodarstwie pomagają mu żona, która głównie zajmuje się dokumentami, i dorosły syn, który pracuje fizycznie. W gospodarstwie używane są piły, nożyce spalinowe, kosiarki i opryskiwacze. Do najcięższych prac należy wycinanie drzewek, co odbywa się raz w roku w grudniu - drzewka są wycinane po 4 latach od zasadzenia. Nadto, trzeba wycinać samosiejki, opryskiwać i nawozić (co odbywa się ręcznie). Za pomocą nożyc spalinowych formuje się drzewka, co wykonuje się w pozycji stojącej, do przycięcia wyższych partii konieczne jest podniesienie rąk. Obsadzanie plantacji odbywa się ręcznie za pomocą szpadla, co roku obsadzany jest około 1 hektar gospodarstwa. W szklarni natomiast należy systematycznie podmieniać ziemię - wnosić starą i przynosić nową, dbać o rośliny - opryskiwać i przesadzać. Konieczne jest także wypełnienie doniczek ziemią - doniczki mają pojemność od 0,2 do 10 litrów. Odwołujący się zajmował się także sprzedażą drewna kominowego pozyskanego ze swojego lasu. Wycinki drewna dokonywał samodzielnie lub z pomocą.

Odwołujący się w kwietniu 2015 r. miał usuwany - drogą kraniotomii retrosigmoidalnej - guz pnia mózgu, który okazał się naczyniakiem jamistym. Ubezpieczony, po wykorzystaniu świadczeń chorobowych, w okresie od 7 grudnia 2016 r. do 31 stycznia 2018 r. pobierał rentę rolniczą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W dniu 29 stycznia 2018 r. wystąpił z wnioskiem do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Gdańsku o przyznanie mu renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym na dalszy okres. Lekarza rzeczoznawca KRUS, orzeczeniem z dnia 17 kwietnia 2018 r., rozpoznając stan po przebytej resekcji malformacji okolicy kąta mostowo-mózdkowego prawego w kwietniu 2015 r. z niewielkimi zmianami bliznowatymi pooperacyjnymi oraz choroby współistniejące - nadciśnienie tętnicze,

niedosłuch prawostronny - społecznie wydolny oraz zawroty głowy, stwierdził, iż nie jest on całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Komisja lekarska KRUS, orzeczeniem z dnia 12 czerwca 2018 r., potwierdziła rozpoznanie lekarza rzeczoznawcy i również uznała, iż odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy rolniczej. Prezes KRUS wydał w dniu 12 czerwca 2018 r. decyzję, którą odmówił przyznania W. B. prawa do renty rolniczej.

Przebyty przez odwołującego się zabieg neurochirurgiczny przyniósł dobry efekt kliniczny, badanie MR mózgowia z dnia 22 stycznia 2018 r. nie wykazuje cech wznowy, jedynie niewielkie zmiany bliznowate u podstawy prawej półkuli mózdku. Narząd równowagi nie jest w pełni sprawny, niemniej stopień naruszenia tej sprawności nie jest duży - objawia się jedynie chwiejną próbą Romberga. W badaniach neurologicznych nie stwierdzono natomiast zespołu bólowego, ani innych ubytkowych objawów neurologicznych. Subiektywne odczucia odwołującego się w postaci bólów głowy, szumów w głowie, nadwrażliwość na dźwięki (objawy pionowe) nie powodują niezdolności do pracy rolniczej. Po 31 stycznia 2018 r. u odwołującego się nie występował taki ubytek funkcji organizmu, który powodowałaby całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Stan jest stabilny i nie wymaga innego postępowania leczniczego, jak okresowe kontrole w poradni neurologicznej.

Z uwagi na zgłaszane subiektywne odczucia u odwołującego się występuje jedynie względne przeciwwskazanie do pracy na wysokości. Wykonuje on jednak przede wszystkim pracę w swoim gospodarstwie na poziomie zero, umiarkowanie ciężką, manualną, w zmiennych pozycjach ciała, w różnych warunkach atmosferycznych i regulowanym przez siebie rytmie pracy i w związku z tym nie ma podstaw do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (w ogrodnictwie) po dniu 31 stycznia 2018 r., co wynika z opinia biegłych neurologów T. P. i J. M. oraz biegłego z zakresu medycyny pracy prof. B. J..

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w przedmiotowej sprawie opinie zostały sporządzone przez osoby dysponujące wiedzą fachową, na podstawie całości dostępnej dokumentacji oraz badania odwołującego się. Konstrukcja opinii pozwala na prześledzenie podstawy ustaleń i ocen biegłych. Wnioski opinii zostały przekonywająco i logicznie uzasadnione. Opinie nie zawierają wewnętrznych

sprzeczności i nie wymagają uzupełnień, zwłaszcza po sporządzeniu przez biegłych z zakresu neurologii opinii uzupełniających. Nie jest zasadny zarzut apelującego, że pominięte zostały w opiniach dane wynikające z zaświadczeń lekarskich. W opinii uzupełniającej z 11 marca 2019 r. biegła wskazała, że zapoznała się z treścią zaświadczenia z 28 stycznia 2019 r. Również biegły J. M. nie pominął treści tego zaświadczenia, wskazując, że informacje zawarte w tym dokumencie nie mają wpływu na ocenę funkcji organizmu odwołującego się, gdyż to nie rozpoznanie decyduje o niezdolności do pracy, a stopień ubytku funkcji organizmu. Z kolei z treści zaświadczenia z dnia 9 września 2020 r. wskazano, że istnieją ograniczenia i przeciwwskazania do pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym w rozpoznaniu podano: zmienne szумы w głowie, zmienne zawroty głowy - od lat; stan po operacji guza mózgu - malformacja naczyniowa - w tylnym dole czaszki po stronie prawej w kącie mostowo-mózdkowym; nadciśnienie tętnicze. Informacje te są zbieżne z danymi zamieszczonymi w opinii biegłego J. M., który wskazał na subiektywne skargi odwołującego się dotyczące szumów w głowie, bólu głowy, nadwrażliwości na dźwięki, a także przywołał zgłaszane przez niego tożsame dolegliwości. Dane te biegły ocenił całościowo przez pryzmat wiedzy fachowej. Również biegły z zakresu medycyny pracy odnotował w opinii zgłaszane przez odwołującego się skargi i objawy chorobowe. Natomiast zaświadczenie z dnia 23 czerwca 2020 r. jest lakoniczne i wskazuje na istnienie istotnych przeciwwskazań do pracy w rolnictwie, bez wyjaśnienia, co legło u podstaw takiego stwierdzenia. W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie zgodził się z zarzutami apelującego, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego. Powyższe dokumenty, jako dokumenty prywatne, zostały ocenione jako wiarygodne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Natomiast ustalenia co do niezdolności ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym zostały poczynione przez Sąd Okręgowy - w myśl art. 278 § 1 k.p.c. - na podstawie dowodów z opinii biegłych.

Sąd Apelacyjny uznał, że z przytoczonych wyżej względów nie było podstaw do dopuszczenia dowodów z opinii kolejnych biegłych (dowodów z opinii kolejnych biegłych oraz biegłego neurochirurga). Z tego samego powodu Sąd pominął dowód z opinii P. S., innego biegłego z zakresu neurochirurgii (neurotraumatologii) lub

zespołu biegłych z Uniwersytetu Medycznego. Dodatkowo wskazał, że P. S. jest lekarzem leczącym ubezpieczonego, co wyklucza możliwość opiniowania przez niego w sprawie.

W konsekwencji nie została spełniona przesłanka z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 90).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił:

a) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 21 ust. 1 pkt. 1-3 w związku z art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie prawidłowo ustalono stan zdrowia skarżącego, podczas gdy opinie biegłych powinny być zweryfikowane przez zespół biegłych, instytut, czy specjalistę neurochirurga, neurotraumatologia, a nie neurologów, co w efekcie doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

b) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

(-) art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. i 477¹⁴ § 4 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i wskazaniem wiedzy medycznej, doświadczeniem życiowym oraz prawidłowego rozumowania ocenę opinii biegłych sądowych: T. P., J. M., B. J. przez uznanie, że opinie te są wyczerpujące i jasne, logiczne, niebudzące najmniejszych wątpliwości, gdy tymczasem opinie te, z uwagi na występujące w ich treści luki, błędy merytoryczne i logiczne oraz braki w zakresie pełnego odniesienia się do materiału faktycznego sprawy, powinny ulec oddaleniu, a Sąd w ich miejsce powinien zasięgnąć wiedzy innego biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii czy neurotraumatologii, co w efekcie doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia, że skarżący nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, gdy tymczasem prawidłowo sporządzona opinia biegłego sądowego potwierdziłaby konkluzję o braku zdolności skarżącego do pracy w gospodarstwie rolnym, co w efekcie spowodowało bezzasadne oddalenie odwołania,

(-) art. 385 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 k.p.c., przez zastosowanie i oddalenie apelacji wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, „skutkującym odmową zasadności zarzutu apelacyjnego naruszenia

przez Sąd I instancji przepisów postępowania mający istotny wpływ na wynik sprawy”, tj. art. 227 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania ocenę opinii biegłych neurologów i medycyny pracy, którzy nie byli kompetentni, bo nie posiadali wiadomości specjalnych w zakresie neurochirurgii i neurotraumatologii w kontekście przedstawionych zaświadczeń lekarskich:

- Kliniki Neurochirurgii Uniwersyteckiego Centrum Medycznego w G. z dnia 23 czerwca 2020 r.,

- Lekarskiej Spółdzielni Pracy Przychodni Medycznej z dnia 30 czerwca 2021 r.,

- Przychodni O. sp. z o.o. Poradni Neurologicznej z dnia 9 września 2020 r. na dowód osobistej konsultacji neurologicznej ubezpieczonego W. B.,

- Przychodni O. sp. z o.o. Poradni Neurologicznej z dnia 9 września 2020 r. o przeciwwskazaniach do pracy w gospodarstwie rolnym ubezpieczonego, jako dokumentów prywatnych

- z których to dokumentów jednoznacznie wynika, że skarżący jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, a które korelują z opinią z dnia 28 stycznia 2019 r. prof. dr hab. med. P. S. - specjalisty neurochirurga neurotraumatologii, mającej charakter dokumentu prywatnego, „określającej utrzymywanie się objawów mózdkowych i częściowo pniowych”,

(-) art. 233 § 1 k.p.c., przez zupełne pominięcie dowodu z opinii prof. dr hab. med. P. S. specjalisty neurochirurga neurotraumatologii z dnia 28 stycznia 2019 r. o utrzymujących się u skarżącego objawów mózdkowych częściowo pniowych, co w efekcie doprowadziło Sąd pierwszej instancji i Sąd Apelacyjny w Gdańsku do bezzasadnej konkluzji, że nie zachodziła konieczność powołania prof. P. S. bądź zespołu biegłych z Uniwersytetu Medycznego w G. w celu rzetelnego badania i wywiadu w kontekście całkowitej niezdolności odwołującego się W. B. do pracy w gospodarstwie rolnym, a w konsekwencji nierozpoznania istoty sprawy wobec oparcia orzeczeń opinie biegłych o niewłaściwej specjalności,

(-) przez rozpoznanie sprawy cywilnej przez Sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zzs 1 ust. 1 pkt 4 ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa covidowa”), co ograniczyło prawo skarżącego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie było konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i 31 ust. 3 Konstytucji RP) i doprowadziło do nieważności postępowania (379 pkt 4 k.p.c.) (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie występuje następujące istotne zagadnienie prawne:

1. czy odwołujący W. B. po ciężkim zabiegu neurochirurgicznym usunięcia guza pnia mózgu przy utrzymujących się objawów mózgowych częściowo pniowych może być badany przez biegłych sądowych neurologów co do niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym odwołującego się, którzy nie posiadają wiadomości specjalnych z zakresu neurochirurgii, czy neurotraumatologii,

2. czy Sąd Apelacyjny w Gdańsku, przyznając, że do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe potrzebna jest opinia biegłych, może oprzeć wyrok na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii, gdy odwołujący się „posiadał schorzenie z zakresu neurochirurgii czy neurotraumatologii”,

3. czy można uznać, że sąd dokonuje rozpoznania istoty sprawy na podstawie opinii biegłych, powołując biegłych w celu uzyskania wiadomości specjalnych, nieposiadających wiadomości specjalnych w zakresie stanu zdrowia po usunięciu guza pnia mózgu u ubezpieczonego ?

Dalej wywiedziono, między innymi: „Ubezpieczony w pkt. e) wskazał, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku doprowadził do nieważności postępowania w II instancji rozpoznając sprawę w składzie jednoosobowym, ukształtowanym na podstawie art. 15 zzs¹ ust. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 w/s COVID-19 co ograniczyło prawo ubezpieczonego W. B. do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) ponieważ nie było konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i 31 ust. 3 Konstytucji RP) i doprowadziło do nieważności postępowania (379 pkt 4 k.p.c.) (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22).

Skarga jest oczywiście uzasadniona bo Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie dopatrywał się ani naruszenia prawa materialnego, który określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu.

Ubezpieczony W. B. nie został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym zgodnie z dyspozycją art. 21 ust. 1 i 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, albowiem ani Sąd I instancji ani Sąd II instancji mimo wniosków dowodowych ubezpieczonego, nie dopuścił dowodów z opinii biegłych właściwych specjalności tj. neurochirurgii i neurotraumatologii a wiadomości specjalne czerpał z opinii neurologów i biegłego z medycyny pracy, którzy w żaden sposób nie mogli się odnieść do stanu zdrowia ubezpieczonego po operacji guza pnia mózgu i utrzymujących się objawów mózdkowych i pniowych.

Sądy obu instancji zlekceważyły przedstawione zaświadczenia lekarskie, w tym prof. dr hab. med. P. S. uznanego specjalistę operującego ubezpieczonego, przeciwstawiając jej opinię biegłych neurologów i medycyny pracy zamiast neurochirurgii i neurotraumatologii.

Z tych względów ubezpieczony wnosi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem skarga jest oczywiście uzasadniona - nieważność postępowania, naruszenie prawa materialnego i procesowego.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania. Nieważność postępowania odwoławczego skarżący wywodzi z rozpoznania sprawy w drugiej instancji w składzie jednoosobowym, a nie trzyosobowym.

Kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, OSNC 2021 nr 11, poz. 74 i powołane tam judykaty). W związku z pandemią COVID – 19, ustawą covidową w wersji obowiązującej od dnia 3 lipca 2021 r. (por. art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1090), postanowiono, że w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników; prezes sądu mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeśli uznał to za wskazane ze względu na szczególną zawartość sprawy lub precedensowy jej charakter (zob. art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4, uchylony art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1860). Na gruncie tych przepisów w judykaturze Sądu Najwyższego wypowiedziano pogląd, że odstępstwo od zasady kolegialności składu sądu odwoławczego nie jest równoznaczne z oczywistym naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. uzasadnienie postanowienia z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22, LEX nr 3361825). Ostatecznie w związku z licznymi rozbieżnościami w orzecznictwie, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, OSNP 2023 nr 10, poz. 104, mającej moc zasady prawnej, wyjaśnił, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego

rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), przy czym zastrzegł, że przyjęta w tej uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Z uwagi jednak na datę wydania zaskarżonego wyroku (21 stycznia 2023 r.) brak jest podstaw do przyjęcia nieważności postępowania opartej na braku dochowania wymogu kolegialności składu orzekającego w drugiej instancji.

Istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniających wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się

do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Postawione przez skarżącego pytania nie tylko nie odnoszą się do ujętych abstrakcyjne problemów interpretacyjnych na tle określonych przepisów prawa, ale w ogóle nie zostały w nich wskazane przepisy mające podlegać wykładni.

Skarżący wskazał na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i

doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący w ogóle nie ustosunkowuje się do tak rozumianej przesłanki oczywistej zasadności skargi ani nie wykazuje jej istnienia.

Nie wiadomo też, na jakiej podstawie skarżący twierdzi, że biegli opiniujący w niniejszej sprawie nie posiadali wiedzy fachowej ze względu na swoje specjalizacje. Stawiana jest gołosłowna teza, że ponieważ nie byli oni specjalistami neurochirurgii i neurotraumatologii, ale neurologami, to nie mieli dostatecznej wiedzy, aby rozstrzygać o niezdolności (całkowitej) do pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na stan po usunięciu guza pnia mózgu. Tymczasem stan całkowitej niezdolności do pracy (w gospodarstwie rolnym) jest wprawdzie wynikiem stwierdzanych schorzeń, ale najistotniejsze znaczenie ma wpływ tych stanów chorobowych na zdolność do pracy, czyli istotna jest ocena, jakie są następstwa stwierdzanych schorzeń w kontekście sprawności organizmu i zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Poza tym wszystkie trzy specjalizacje zajmują się diagnostyką i leczeniem schorzeń układu nerwowego. Różnią je natomiast metody, jakie wykorzystują w walce z tymi chorobami. Domeną neurologa jest leczenie zachowawcze, czyli takie, które nie uwzględnia przeprowadzania operacji lub inwazyjnych zabiegów - jak w przypadku neurochirurga czy neurotraumatologa. Zatem z punktu widzenia oceny następstw schorzeń neurologicznych (ich skutków w zakresie sprawności organizmu) każda z tych specjalizacji jest równoprawna.

Należy też zauważyć, że ocena niezdolności skarżącego do pracy w gospodarstwie rolnym w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń została przez biegłych z zakresu neurologii szczegółowo omówiona i rozważona (dodatkowo z udziałem specjalisty medycyny pracy). Biegli dostrzegli, że następstwa operacji nie dają wyraźnych objawów przedmiotowych, jedyne ograniczenie, jakie można postawić wobec

ubezpieczonego, dotyczy prac na wysokości, których w swoim gospodarstwie nie wykonuje lub wykonuje rzadko. Ubezpieczony nie wymaga żadnego leczenia, a jedynie postępowanie medyczne polega na konieczności odbywania okresowych wizyt kontrolnych w poradni neurologicznej. Narząd równowagi ubezpieczonego nie jest w pełni sprawny, niemniej jednak stopień naruszenia tej sprawności nie jest duży - objawia się jedynie chwiejną próbą Romberga. W badaniach neurologicznych nie stwierdzono natomiast zespołu bólowego ani innych ubytkowych objawów neurologicznych. Subiektywne odczucia ubezpieczonego w postaci bólów głowy, szumów w głowie, nadwrażliwość na dźwięki (objawy pionowe) nie powodują niezdolności do pracy rolniczej. Istotne jest również to, że biegli odnieśli się do treści przedstawianych przez skarżącego dowodów medycznych (dokumentów prywatnych).

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

(r.g.)